

Francuska delegacja rządowa w Moskwie



Pragnę prowadzić nasze rozmowy pod znakiem pokoju

— stwierdził premier Mollet po przybyciu do Moskwy

MOSKWA (PAP). Premier rządu francuskiego Guy Mollet po przybyciu do Moskwy złożył na lotnisku oświadczenie. Powiedział on m. in.:
— Pragnę, aby nasza wizyta przyczyniła się do rozwoju wszystkich form wymiany między naszymi krajami. Są one zainteresowane w szybkim rozwiązaniu wielu problemów międzynarodowych, takich jak problemy europejskie, zagadnienia Dalekiego i Bliskiego Wschodu i sprawa powszechnego rozbrojenia. Mamy owościć wszystkie te zagadnienia z rządem radzieckim.
Francja należy do pewnych sojuszy — powiedział bym nawet do pewnych wspólnot, którym zamierza pozostać wierna. Zamiar ten idzie w parze ze stałym, głębokim pragnieniem pokojowego uregulowania wszyst-

kich rozbieżności, jakie istnieją na świecie.
Wierzmy, że odprężenie będzie trwałe. Dowodem tego jest nasza tu obecność. Trzeba jednak, aby to odprężenie nie ograniczało się do słów i wkroczyło na drogę faktów. Odprężenie nie oznacza utrzymania status quo. Musi się ono skonkretyzować w praktycznych wynikach uzyskanych w drodze rokowań.
Cała działalność mego rządu od chwili jego utworzenia stała pod znakiem pokoju. I pragnę także prowadzić nasze rozmowy pod znakiem pokoju. Oby rozmowy te były korzystne zarówno dla narodu radzieckiego oraz narodu francuskiego, jak i dla wszystkich narodów, które pragną szczęścia i zapewnienia swego bezpieczeństwa.

PIERWSZY KOMUNIKAT O ROZMOWACH

MOSKWA (PAP). W dniu 16 maja ogłoszony został pierwszy komunikat oficjalny o rozmowach francusko-radzieckich.
Komunikat stwierdza, że o godzinie 10 rano na Kremlu rozpoczęły się w atmosferze szczerości i przyjaźni rozmowy francusko-radzieckie.
W pierwszej rozmowie wzięli udział: przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin, członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow, pierwszy wiceprzewodniczący Rady Ministrów ZSRR i minister spraw zagranicznych W. M. Molotow oraz przewodniczący Rady Ministrów Republiki Francuskiej Guy Mollet i minister spraw zagranicznych Christian Pineau.
Na pierwszym posiedzeniu dokonano przeglądu zagadnień o charakterze ogólnym i odbyła się szczerza wymiana poglądów w sprawie rozbrojenia.

Zerwanie rokowań w sprawie niezawisłości Singapuru

LONDYN (PAP). Obradująca od trzech tygodni w Londynie konferencja w sprawie niezawisłości Singapuru zakończyła się 15 bm.
W opublikowanym komunikacie stwierdza się, że dalsze obrady są bezcelowe. Obie strony sprzecywały swe stanowiska, nie zdołano jednak uzgodnić poglądów i usunąć rozbieżności, wobec czego rokowania zostały przerwane bez osiągnięcia porozumienia.
Szef rządu Singapuru D. Marshall oświadczył, iż po powrocie do Singapuru zamierza podać się do dymisji.



Sadzenie ziemniaków przebiega najlepiej w pow. gdańskim i starogardzkim

O BOK siewu buraków cukrowych, których w spółdzielniach produkcyjnych zasiano już 36,1 proc., a w gospodarstwach indywidualnych 57 proc., rozpoczęto już także sadzenie ziemniaków. W sadzeniu tych okopowych najbardziej zaawansowani są spółdzielcy i chłopcy indywidualni z pow. gdańskiego, którzy zasadzili już ziemniaki w 44 proc. Drugie miejsce zajmują rolnicy indywidualni pow. starogardzkiego, którzy zasadzili ziemniakami 42 proc. całego obszaru, przeczynając pod uprawę tych okopowych.
Znacznie słabiej sadzenie ziemniaków przedstawia się w powiatach kartuskim i puckim. Rolnicy obu tych powiatów przystąpili do sadzenia ziemniaków zaledwie kilka dni temu.

SIEW KUKURYDZY PRZYBIERA NA SIŁE

O BECNIE w wielu powiatach naszego województwa tempo siewu kukurydzy przybrało znaczną siłę. Odnosi się to szczególnie do spółdzielni produkcyjnych pow. malborskiego i kartuskiego. Np. spółdzielcy z Lasowic Wielkich w pow. malborskim zakończyli już całkowicie siew tej rośliny.
O zakończeniu siewu kukurydzy zameldowali także spółdzielcy z Sulmina w pow. kartuskim oraz chłopcy indywidualni, Jan Petrykus z Krokowa i Władysław Juszkowski z Grzybna. Natomiast w powiatach gdańskim, nowodworskim, sztumskim, puckim i starogardzkim w gospodarstwach indywidualnych, a także w spółdzielniach produkcyjnych nie rozpoczęto jeszcze siewu kukurydzy.

Na zdjęciu: premier francuski Guy Mollet i minister spraw zagranicznych Christian Pineau w towarzystwie przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganina przechodzą przed frontem kompanii honorowej. CAF — Telefoto z Moskwy

Sesja WRN zakończyła obrady Budżet i plan woj. gdańskiego na 1956 r. zatwierdzony

W dniu wczorajszym zakończyła się sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku. Przedmiotem obrad był projekt budżetu i planu na rok 1956.

W dyskusji radni zgłaszali dezycydaty i wnioski pod adresem Prezydium WRN. Wyloniona w toku obrad komisja rozpatrzyła zgłoszone wnioski i w miarę możliwości finansowych wniosła po prawki do projektu budżetu i planu.

Po zakończeniu dyskusji poddano pod głosowanie sprawozdanie za rok 1955 oraz budżet i plan rozwoju go gospodarstwa na rok 1956. Zarówno sprawozdanie, jak i nowy budżet i plan uchwalono jednogłośnie.

Dla wykonania zadań planu gospodarczego na rok 1956 dysponujemy następującymi dochodami:

- z gospodarki narodowej 105,8 mln. zł, tj. o 22,6 proc. więcej niż wykonanie roku ubiegłego,
- z podatków i opłat od ludności 56,8 mln. zł, tj. o 13,8 proc. mniej niż w roku ubiegłym,
- z dochodów różnych 21,8 mln. zł, tj. o 17,1 proc. mniej niż w roku ubiegłym.

Poza tym budżet zrównoważony został udziałami w dochodach budżetu centralnego w wysokości 911,5 mln. złotych.

Jak z podanych liczb wynika, następuje dalszy planowy wzrost dochodów z gospodarki społecznej, oraz spadek bezpośrednich podatków i opłat od ludności, m. in. w związku ze zniesieniem podatku od lokali na wsi.

Trzeba stwierdzić, że plan dochodów na rok 1956 ustalony jest mobilizujący. Będzie on trudny do wykonania, jednak — jak na to wskazują wyniki I kwartału, jego pełna realizacja przy maksymalnym wysiłku wszystkich organów rad narodowych jest możliwa. W.

Nieprzebrane tłumy mieszkańców Moskwy złożyły ostatni hołd Fadijewowi

MOSKWA (PAP). W dniu 15 maja trumna ze zwłokami tragicznie zmarłego wybitnego pisarza radzieckiego A. A. Fadijewa zastępcy członka KC KPZR, deputowanego do Rady Najwyższej ZSRR wystawiona została na widok publiczny w Sali Kolumnowej Domu Związków Zawodowych w Moskwie.

W trumny zmarłego złożono liczne wieńce.
Wartę honorową przy trumnie pełnił N. A. Bulganin, N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikojan, W. M. Molotow, M. G. Pierwuchin i inne osobistości, literaci, pracownicy dzienników, członkowie Radzieckiego Komitetu Obronców Pokoju, przedstawiciele młodzieży.

Przez dwa dni nieprzebrane tłumy miłośników talentu Fadijewa żegnały wspólnego pisarza radzieckiego, wybitnego działacza społecznego A. A. Fadijewa.
16 bm. o godz. 12 nastąpiło wyprowadzenie zwłok. Na cmentarzu Nowodewiczyne odbył się wiec żałobny. W imieniu związku pisarzy radzieckich żegnał zmarłego A. S. Surkow.

Z głębokim żalem i ogromną serdecznością żegnali A. A. Fadijewa przedstawiciele ludzi pracy Moskwy, byłych partyzantów Dalekiej Wschodu, młodzieży radzieckiej i inni.

Płyta marmurowa, na której widnieje napis: Aleksander Aleksandrowicz Fadijew 1901 — 1956 pokryły setki wieńców.

WARSZAWA (PAP). W związku z tragiczną śmiercią A. A. Fadijewa, Związek Literatów Polskich wystosował do Związku Pisarzy Radzieckich, a Polski Komitet Obronców Pokoju — do Radzieckiego Komitetu Obronców Pokoju, depeche kondolencyjne.

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK XI, NR 117 (3703) CZWARTEK, 17 MAJA 1956 R. CENA 20 GR.

Nowe piękne świadectwo pokojowych dążeń ZSRR

Głosy prasy zachodniej o oświadczeniu radzieckim w sprawie redukcji sił zbrojnych

Oświadczenie rządu radzieckiego o planach dalszej redukcji sił zbrojnych ZSRR o 1.200.000 żołnierzy wywołało wielkie wrażenie w światowej opinii publicznej. W wielu kołach powitano z posunięciem rządu radzieckiego jako nowe świadectwo pokojowych dążeń ZSRR i realny wkład do dalszego zlagodzenia napięcia międzynarodowego. Jednakże niektóre koła zachodnie, a przede wszystkim amerykańskie, usiłują pomniejszyć znaczenie tej doniesień zapowiedzi.

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse podaje, że we francuskich kołach miarodajnych przyjęto z zadowoleniem decyzję rządu radzieckiego w sprawie demobilizacji 1.200.000 żołnierzy.

W kołach tych podaje się — stwierdza agencja — że jest to posunięcie, którego oczekiwano i które przyczyniło się do odprężenia sytuacji międzynarodowej. We francuskich kołach miarodajnych podkreśla się, że rząd francuski może być tylko zadowolony z tego, gdyż jest to cel, do którego sam również dąży.

Dziennik „Liberation” stwierdza, że „nie sposób zaprzeczyć prawdziwie, Związek Radziecki nie chce wojny i uważa siły pokoju na świecie za dość potężne, by móc zaryzykować ze śmiałością posunięciem. Coraz trudniej będzie utrzymać po tej stronie (tj. w państwach zachodnich — przyp. red.) przytłaczające budżety wojskowe”.

Współzawodnictwo pokoju — pisze dalej dziennik — staje się coraz intensywniejsze i „jeśli Zachód nadal będzie się ruinował na zbrojenia, to przegra w tych zawodach”.

LONDYN (PAP). Oświadczenie rządu ZSRR w sprawie rozbrojenia znajduje się w centrum uwagi prasy brytyjskiej.
Wszystkie dzienniki przytaczają obszernie fragmenty z oświadczenia rządu ZSRR, a w szczególności to miejsce oświadczenia, w którym stwierdza się, że rząd radziecki gotów będzie rozpatrzyć sprawę dalszej redukcji sił zbrojnych ZSRR, jeśli mocarstwa zachodnie dołączą do swej strony odpowiedniej redukcji swoich sił zbrojnych i zbrojeń.

Dziennik „Daily Worker” stwierdza: Związek Radziecki dla tak wspaniałego przykładu rzuci wyzwanie Anglii, Francji i Ameryce, aby wkroczyły na tę samą drogę, jeżeli rzeczywiście pragną utrwalenia pokoju. Stwierdza, że realne przesłanki jak najwyższego zakazu broni będącej koszmarem dla całego świata, to znaczy broni atomowej i wodnorodnej. ZSRR zaproponował nam najlepszy sposób rywalizacji, a mianowicie rywalizację w dziedzinie rozbrojenia.

Niektóre organy prasy angielskiej wyrażają stanowisko kół nie zainteresowanych w osłabieniu napięcia międzynarodowego, starając się za wszelką cenę pomniejszyć znaczenie oświadczenia rządu ZSRR.

Przemilczając prawdziwe cele rządu radzieckiego: przejęcie sił do czynów w sprawie rozbrojenia, dzienniki te doszukują się „ukrytych” motywów, jakie skłoniłyby rząd ZSRR do opublikowania oświadczenia o redukcji sił zbrojnych. Dziennik „Daily Telegraph and Morning Post” wysnuwa wniosek, że przyczyną decyzji o redukcji sił zbrojnych ZSRR jest rzekomo fakt, iż rząd radziecki „zamierza uczynić swe siły zbrojne bardziej zwartymi odpowiednio do nowej koncepcji formowania armii atomowej”.

NOWY JORK (PAP). Oświadczenie rządu radzieckiego w sprawie rozbrojenia wywarło silne wrażenie w społeczeństwie USA i wywołało wyraźne zaniepokojenie w tych kołach, którym na ręce jest kontynuowanie wyścigu zbrojeń i które są zainteresowane w utrzymaniu napięcia międzynarodowego.

Z doniesień i komentarzy prasowych wynika, że wpływowe koła w USA nie chciałyby podjąć analogicznych kroków w zakresie rozbrojenia. Jak informuje „Daily Mirror”, minister obrony Wilson i admirał Radford przemawiając w podkomisji senackiej potępili oświadczenie rządu radzieckiego nazywając je „pulapką”. O „obawach oficerów armii na najwyższym szczeblu” w związku z decyzją radziecką donosi warszawski korespondent dziennika „New York Times”, Schmidt. Pisze on, że USA odnosi się „sceptycznie” do oświadczenia rządu radzieckiego.

NOWY JORK (PAP). We wtorek odbyła się kolejna konferencja prasowa Dullesa. Sekretarz stanu USA odczytał przygotowany tekst oświadczenia komentującego decyzję rządu radzieckiego w sprawie redukcji sił zbrojnych ZSRR o 1.200 tys. żołnierzy.

W oświadczeniu swym Dulles usiłuje pomniejszyć znaczenie tego kroku rządu radzieckiego.
Sekretarz stanu USA stwierdził wprawdzie na wstępie, że Stany Zjednoczone witają z uznaniem zapowiedź rządu radzieckiego o zamiarze zredukowania sił zbrojnych o 1.200 tys. żołnierzy w ciągu roku, lecz tuż potem dodał zastrzeżenie: „Jeśli zamiar ten świadczy istotnie o tym, że ZSRR pragnie w rzecz się użycia siły w stosunkach międzynarodowych”. W dalszym ciągu oświadczenia Dulles doszukuje się przyczyny decyzji rządu radzieckiego nie w polityce pokojowej ZSRR, lecz w „trudnościach gospodarczych i potrzebie wielkiej liczby rąk do pracy w przemyśle i rolnictwie”.

Dulles oświadczył wręcz, że Stany Zjednoczone nie pójdą w ślady ZSRR i nie zredukują swych sił zbrojnych gdyż nie chcą osłabić swego bezpieczeństwa. Zdaniem Dullesa „prawdziwy program rozbrojenia powinien zawierać gwarancję przeciwko nie spodziewanym atakom”. Taką gwarancją — według sekretarza stanu USA — jest właśnie proponowana w swym czasie przez Eisenhowera „inspekcja z powietrza”.

Zdając sobie sprawę z ogromnym wrażeniem, jakie w światowej opinii publicznej wywołała nowa pokojowa inicjatywa Związku Radzieckiego, Dulles dodał w zakończeniu odczytanego przez siebie tekstu, że USA nadal są gotowe uczestniczyć obok Związku Radzieckiego i innych krajów w programie, który umożliwiłby światu zmniejszenie ciężaru zbrojeń w warunkach bezpieczeństwa. Jednakże według Dullesa głównym punktem tego programu miałyby być eisenhowerowski plan „inspekcji z powietrza”.
Obecni na konferencji

„Daily Post” wysnuwa wniosek, że przyczyną decyzji o redukcji sił zbrojnych ZSRR jest rzekomo fakt, iż rząd radziecki „zamierza uczynić swe siły zbrojne bardziej zwartymi odpowiednio do nowej koncepcji formowania armii atomowej”.

NOWY JORK (PAP). Oświadczenie rządu radzieckiego w sprawie rozbrojenia wywarło silne wrażenie w społeczeństwie USA i wywołało wyraźne zaniepokojenie w tych kołach, którym na ręce jest kontynuowanie wyścigu zbrojeń i które są zainteresowane w utrzymaniu napięcia międzynarodowego.

Z doniesień i komentarzy prasowych wynika, że wpływowe koła w USA nie chciałyby podjąć analogicznych kroków w zakresie rozbrojenia. Jak informuje „Daily Mirror”, minister obrony Wilson i admirał Radford przemawiając w podkomisji senackiej potępili oświadczenie rządu radzieckiego nazywając je „pulapką”. O „obawach oficerów armii na najwyższym szczeblu” w związku z decyzją radziecką donosi warszawski korespondent dziennika „New York Times”, Schmidt. Pisze on, że USA odnosi się „sceptycznie” do oświadczenia rządu radzieckiego.

NOWY JORK (PAP). We wtorek odbyła się kolejna konferencja prasowa Dullesa. Sekretarz stanu USA odczytał przygotowany tekst oświadczenia komentującego decyzję rządu radzieckiego w sprawie redukcji sił zbrojnych ZSRR o 1.200 tys. żołnierzy.

W oświadczeniu swym Dulles usiłuje pomniejszyć znaczenie tego kroku rządu radzieckiego.
Sekretarz stanu USA stwierdził wprawdzie na wstępie, że Stany Zjednoczone witają z uznaniem zapowiedź rządu radzieckiego o zamiarze zredukowania sił zbrojnych o 1.200 tys. żołnierzy w ciągu roku, lecz tuż potem dodał zastrzeżenie: „Jeśli zamiar ten świadczy istotnie o tym, że ZSRR pragnie w rzecz się użycia siły w stosunkach międzynarodowych”. W dalszym ciągu oświadczenia Dulles doszukuje się przyczyny decyzji rządu radzieckiego nie w polityce pokojowej ZSRR, lecz w „trudnościach gospodarczych i potrzebie wielkiej liczby rąk do pracy w przemyśle i rolnictwie”.

Dulles oświadczył wręcz, że Stany Zjednoczone nie pójdą w ślady ZSRR i nie zredukują swych sił zbrojnych gdyż nie chcą osłabić swego bezpieczeństwa. Zdaniem Dullesa „prawdziwy program rozbrojenia powinien zawierać gwarancję przeciwko nie spodziewanym atakom”. Taką gwarancją — według sekretarza stanu USA — jest właśnie proponowana w swym czasie przez Eisenhowera „inspekcja z powietrza”.

Zdając sobie sprawę z ogromnym wrażeniem, jakie w światowej opinii publicznej wywołała nowa pokojowa inicjatywa Związku Radzieckiego, Dulles dodał w zakończeniu odczytanego przez siebie tekstu, że USA nadal są gotowe uczestniczyć obok Związku Radzieckiego i innych krajów w programie, który umożliwiłby światu zmniejszenie ciężaru zbrojeń w warunkach bezpieczeństwa. Jednakże według Dullesa głównym punktem tego programu miałyby być eisenhowerowski plan „inspekcji z powietrza”.
Obecni na konferencji

Obecni na konferencji

Polsko-hinduska współpraca żeglugowa

DELHI (PAP). W New Delhi odbywały się rokowania pomiędzy delegacjami żeglugowymi polską i hinduską, mające na celu uruchomienie regularnej towarowej linii żeglugowej między portami Polski i Indii. Rokowania prowadzone były w bardzo serdecznej atmosferze.

W wyniku rokowań w dniu 16 maja 1956 r. w New Delhi została podpisana umowa, na mocy której początkowo każda ze stron dostarczy 3 statki do eksploatacji na tej linii żeglugowej, przy czym rozpoczęcie działalności linii oczekiwane jest w październiku br. Hindusko - polska linia żeglugowa będzie eksploatowana na zasadach równości, korzyści dla obu stron i unikania konkurencji.

Z pobytu W. Churchilla w NRF

Były premier brytyjski, Winston Churchill przybył ostatnio do NRF w związku z przyznaniem mu nagrody im. Karola Wielkiego za wkład do dzieła „jedności europejskiej”. Na zdjęciu: Winston Churchill w małżonką w czasie lunch'u u prezydenta NRF — Heussa. Od lewej: Heuss, Churchill, pani Churchill, Adenauer.



Dulles oświadcza że USA nie zamierzają pójść za przykładem radzieckim

NOWY JORK (PAP). We wtorek odbyła się kolejna konferencja prasowa Dullesa. Sekretarz stanu USA odczytał przygotowany tekst oświadczenia komentującego decyzję rządu radzieckiego w sprawie redukcji sił zbrojnych ZSRR o 1.200 tys. żołnierzy.

W oświadczeniu swym Dulles usiłuje pomniejszyć znaczenie tego kroku rządu radzieckiego.
Sekretarz stanu USA stwierdził wprawdzie na wstępie, że Stany Zjednoczone witają z uznaniem zapowiedź rządu radzieckiego o zamiarze zredukowania sił zbrojnych o 1.200 tys. żołnierzy w ciągu roku, lecz tuż potem dodał zastrzeżenie: „Jeśli zamiar ten świadczy istotnie o tym, że ZSRR pragnie w rzecz się użycia siły w stosunkach międzynarodowych”. W dalszym ciągu oświadczenia Dulles doszukuje się przyczyny decyzji rządu radzieckiego nie w polityce pokojowej ZSRR, lecz w „trudnościach gospodarczych i potrzebie wielkiej liczby rąk do pracy w przemyśle i rolnictwie”.

Dulles oświadczył wręcz, że Stany Zjednoczone nie pójdą w ślady ZSRR i nie zredukują swych sił zbrojnych gdyż nie chcą osłabić swego bezpieczeństwa. Zdaniem Dullesa „prawdziwy program rozbrojenia powinien zawierać gwarancję przeciwko nie spodziewanym atakom”. Taką gwarancją — według sekretarza stanu USA — jest właśnie proponowana w swym czasie przez Eisenhowera „inspekcja z powietrza”.

Zdając sobie sprawę z ogromnym wrażeniem, jakie w światowej opinii publicznej wywołała nowa pokojowa inicjatywa Związku Radzieckiego, Dulles dodał w zakończeniu odczytanego przez siebie tekstu, że USA nadal są gotowe uczestniczyć obok Związku Radzieckiego i innych krajów w programie, który umożliwiłby światu zmniejszenie ciężaru zbrojeń w warunkach bezpieczeństwa. Jednakże według Dullesa głównym punktem tego programu miałyby być eisenhowerowski plan „inspekcji z powietrza”.
Obecni na konferencji



NOWY JORK (PAP). Ub. nocny runął na klasztor żeński w pobliżu Ottawy (Kanada) samolot od rzutowy lotnictwa kanadyjskiego. Spółród znajdujących się w celach klasztoru 63 zakonnice 52 poniosły wskutek eksplozji śmierć. Zginął również 1 ksiądz.

NOWY JORK (PAP). Amerykański patolog dr Hartroft, który jest jednym ze zwolenników tezy o szkodliwym wpływie palenia papierosów na wydolność serca, oświadczył, że podczas gdy w latach 1910-40 wśród zmarłych na atak serca tylko 33 proc. stanowiły kobiety, to obecnie stosunek ten wzrósł do prawie 50 proc. Dr Hartroft upatruje przyczynę tej zmiany we wzroście liczby kobiet, które pała papierosy.

NOWY JORK (PAP). Na Oceanie Spokojnym o 200 km na południe od San Francisco zerwał się 10.000-tonowy statek „Marlene Leopard” ze 2.477-tonowym amerykańskim statkiem przybrzeżnym „Howard Olson”. „Howard Olson” rozpadł się na dwie części i zatonął. W katastrofie zginęły 3 osoby.

Więcej ryby dla kraju

ZALOZI ARKOWSKIE WYKONAŁY JUZ MAJOWY PLAN POLOWOW

We wtorek 15 bm. wieczorem rybacy „Arki” zameldowali na 16 dni przed terminem o realizacji miesięcznych zadań połowowych w 101,1 proc.

Do osiągnięcia tego przyczynili się wszystkie załogi „Arki”, połowiąc dorosła na łowiskach południowego Bałtyku. Najbardziej wyróżniły się załogi dwóch superkutów: „Gdy 199”, którego szyprem jest Mikołaj Mielnicki oraz „Gdy 193” z szyprem Maksymilianem Iwańskim.

W czasie od stycznia do maja bież. roku „Arka” złowiła o 2.100 ton ryby więcej niż w analogicznym okresie ub. roku.

Należy podkreślić, że również w połowach łososia, który rymy zajmują się trzy kutry arkowskie — „Gdy 244”, „Gdy 49” i „Gdy 53” — przed siębierstwo to uzyskało wspaniałe wyniki. Załogi tych jednostek odловиły już do 15 bm. około 1.500 kg łososia ponad plan miesięczny.

PNAD 700 KG ŁOSOSIA W CIĄGU JEDNEJ NOCY ZŁOWILI RYBACY „ARKI”

W nocy z 14 na 15 bm. rybacy trzech kutrów arkowskich złowili na pławinie TU — 6,7. Najlepszy wynik uzyskała załoga gdyńskiego superkutra „Gdy 244” z szyprem Alojzjem LIPKOWSKIM, która wyловиła 50 sztuk tej cennej ryby (336 kg). Natomiast rybacy z 17-metrowego kutra helskiego „Gdy 53” z szyprem Pawłem KONKOLEM złowili 44 sztuki (211 kg), a załoga „Gdy 49” z szyprem Józefem PIPEREM — 36 sztuk (204 kg).

„DALMOR” MA BRAKI

Do połowy maja załoga rybackiej flotylli dalekomorskiej „Dalmoru” wykonała tylko 36,2 proc. planu miesięcznego. Najlepsze jak dotychczas wyniki połowów uzyskali rybacy z trawlera „Wielki Wóz” z szyprem Janem Laskiem, którzy osiągnęli 87,7 proc. planu, a drugie miejsce zajęła załoga supertrawlera „Rega” z szyprem Stefanem Gurinem, który 16 bm. powrócił z łowisk Morza Północnego do gdyńskiego portu rybackiego.

Trzeba dodać, że rybacy wiadysławowskiego „Szkura” uzyskali nieżył wskazywać, bo 67,4 proc. zadań miesięcznych.

Na Międzynarodowe Targi Rybackie w Kopenhadze wysyłamy zbyt mało naszych rybaków

W dniach od 18 do 27 bm. odbędą się w Kopenhadze Międzynarodowe Targi Rybackie, które będą przeglądem najnowszych osiągnięć i postępu technicznego światowego rybołówstwa morskiego. A więc na wystawie tej znajdują się m. in. nowoczesne narzędzia połowu wszystkich gatunków ryb morskich, materiały do ich produkcji, większość syntetyczne, maszyny do filetowania i produkcji konserw, jednostki rybackie najnowszej typu.

Na tę niezwykle ciekawą wystawę wyjadą też w charakterze obserwatorów przedstawiciele naszego rybołówstwa morskiego. M. in. z Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni wyjadzie 6 naukowców, których zabierze na pokład statek badawczy tego instytutu m/t „Birkut”, udający się do firmy kopenhawskiej w celu konserwacji urządzeń ratowniczych i uzupełnienia sprzętu badawczego.

Natomiast na statku szkolnym „Jan Turlejski”, który wypłynął do Kopenhagi około 18 bm., uda się do Danii 19 uczniów Szkoły Rybołówstwa Morskiego w Gdyni i 7

Wielka decyzja

Dalsza redukcja radzieckich sił zbrojnych jest wyrazem potęgi sił pokoju

Uczyniony został krok o niezwykłej doniosłości dla sprawy rozbrojenia i pokoju. Związek Radziecki postanowił do dn. 1 maja 1957 r. zredukować swe siły zbrojne o 1.200 tys. ludzi, niezależnie od dokonanej już w r. 1955 redukcji sił zbrojnych o 640 tys. ludzi.

Uczyniony został krok o niezwykłej doniosłości dla sprawy rozbrojenia i pokoju. Związek Radziecki postanowił do dn. 1 maja 1957 r. zredukować swe siły zbrojne o 1.200 tys. ludzi, niezależnie od dokonanej już w r. 1955 redukcji sił zbrojnych o 640 tys. ludzi.

ROZWIĄZANE zostaną 63 dywizje i samodzielne brygady, w tym 3 dywizje lotnicze i inne jednostki bojowe o łącznej liczbie przeszło 30 tys. ludzi, rozlokowane na terytorium NRD. Rozwiązaniu ulegnie część szkół wojskowych Armii Radzieckiej. Jest to więc realizacja pokojowego programu wybiegającego daleko w przyszłość. W stan konserwacji przenosi się 375 okrętów Marynarki Wojennej. A więc redukcja sił zbrojnych dotyczy wszystkich rodzajów broni — armii lądowej, lotnictwa i marynarki. Redukcja sił zbrojnych pociągnie za sobą dalsze następstwa: redukcję stanu uzbrojenia i wyposażenia bojowego sił zbrojnych ZSRR oraz redukcję wydatków na potrzeby wojskowe figurujące w budżecie państwowym ZSRR. Innymi słowy, budżet wojskowy Związku Radzieckiego ulegnie zmniejszeniu.

Jest to wielki czyn Związku Radzieckiego, mający na celu pokój. Jest to dobitna i wymowna odpowiedź na różne plany zmierzające do zaostrzenia sytuacji międzynarodowej pod pozorem rzekomego zagrożenia pokoju ze strony Związku Radzieckiego. Jest to także wyraz szczerości dążeń ZSRR, deklarowanych w planach rozbrojenia, nad którymi wiele komisji i podkomisji strawiło niezliczone dni bezowocnych dyskusji. Trudno zaprzeczyć, że po ostatniej sesji Podkomisji Rozbrojenia ONZ niektórzy ludzie dali się ogarnąć nastrojom apatii i zniechęcenia, a także niewiary w możliwość rozwiązania kiedykolwiek problemu rozbrojenia. A skoro problem ten ma tak doniosłe znaczenie dla dalszego odprężenia sytuacji międzynarodowej, to co tu marzyć o dalszych postępach

w dziele odprężenia, gdy z Podkomisji Rozbrojenia usłowoano stworzyć parawan dla kontynuowania w najlepsze wyścigu zbrojeń.

Związek Radziecki przeważy zakłętą krąg, w jakim toczyły się rozmowy rozbrojeniowe i konkretnym czynem zaświadczył, że rozbrojenie jest możliwe, że to nie utopia, ale sprawa, którą może i powinno zrealizować nasze pokolenie.

Labourzystowski działacz i publicysta Crossman, który niedawno bawił w Polsce, nazwał decyzję o redukcji radzieckich sił zbrojnych nową tajemną bronią Związku Radzieckiego. Broni tej nie na żarty przeraziły się pewne koła amerykańskie, które niedawno jeszcze na sesji NATO w Paryżu usłowowały przekonywać, że militarna strona działalności bloku atlantyckiego jest najważniejsza, bo Związek Radziecki „tylko zmienił taktykę”, ale „niebezpieczeństwo istnieje nadal”.

Można — jeżeli kogo nie stać na prawdę — nazywać radziecką politykę „zmianą taktyki”. Istnieje zachodnia taktyka wycofywania się ze złożonych przedmiotów propozycji rozbrojeniowych, gdy zostaną przyjęte przez Związek Radziecki i jest konsekwentna, jasna dla każdego polityka radzieckiego, dążąca do utrzymania pokoju, polityka, która konkretnym czynem wskazuje realne możliwości usunięcia głównej przeszkody, tarasującej drogę do osłabienia napięcia w sytuacji międzynarodowej.

W kołach Departamentu Stanu USA — jak podaje agencja United Press — wiadomość o decyzji rządu radzieckiego wzbudziła pewne zaniepokojenie, że kraje zachodnie — europejskie mogą również tą drogą podążyć. Dla uzgodnienia tych obaw można by przypominąć słowa amerykańskiego ministra finansów Humphreya, który oświadczył przed kilkoma tygodniami: „Tak czy inaczej trzeba będzie doprowadzić do równowagi sytuacji międzynarodowej, jeśli pragniemy zmniejszenia olbrzymich wydatków na cele obrony narodowej. Kwoty przeznaczone na zbrojenia stanowią, zbyt wielkie obciążenie stopy życiowej przeciętnego obywatela”.

TRUDNO jeszcze dziś — z tak krótkiej perspektywy — ocenić całokształt konsekwencji, jakie decyzja radziecka przyniesie w sytuacji międzynarodowej. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że stanowi ona potężny czynnik odprężenia sytuacji międzynarodowej i odbudowy zaufania w stosunkach między państwami.

Radziecka decyzja w sprawie redukcji sił zbrojnych umożliwiła Związkowi Radzieckiemu wykorzystać ogromne rezerwy energii i sił w dziedzinie dalszego ekonomicznego i przemysłowego postępu ZSRR. Umożliwi to w większym niż dotychczas stopniu realizację programu pomocy gospodarczej krajom zafocyanym, a tym samym narzuci państwom za chodnim konieczność głębszego niż dotychczas zrewidowania swojej polityki w kierunku pokojowego współzawodnictwa gospodarczego. Nad wartość tego dla sprawy pokoju nie trzeba się chyba rozwodzić.

Z kolei mocarstwa zachodnie, które wielokrotnie twierdziły, że przede wszystkim czynny liczą się w polityce międzynarodowej, mogą się nimi wykażać, wstępując na drogę otwartą przez Związek Radziecki. Rząd radziecki bowiem oświadczył, że gotów jest rozpatrzyć sprawę dalszej redukcji sił zbrojnych ZSRR, jeżeli mocarstwa zachodnie — Stany

Zjednoczone, Anglia i Francja — ze swej strony dokonają odpowiedniej redukcji swych sił zbrojnych i zbrojeń. Rząd radziecki przy tym uważa nadal, że rozwiązanie problemu rozbrojenia może być zapewnione przez zakaz broni atomowej i wodorowej oraz zdecydowaną redukcję zbrojeń zwykłych i liczebności sił zbrojnych.

Oświadczenie radzieckie otwiera więc przed narodami niezwykle szerokie perspektywy utrwalenia pokoju

i rozwoju wszystkich pokojowych dziedzin życia. A jeżeli Związek Radziecki mógł przedsięwziąć czyn o tak wielkiej doniosłości, to m. in. dlatego, że siły pokoju znacznie się wzmocniły, że są lepiej zorganizowane i dysponują wielu środkami, by móc należycie odeprzeć wszelkie próby agresji. Decyzja rządu radzieckiego jest więc świadectwem nowego układu sił na świecie, nowym wyrazem potęgi sił pokoju.

Tadeusz Rojek

Czemu chcą jechać do Niemiec?

Informacje z różnych źródeł w tej samej sprawie

Kierownik Wydz. Spół. Adm. Prezydium WRN ob. Krupowa przyjął mnie z zycielowym uśmiechem. Znamy się przecież od dawna. Po chwili wytuszczyłem cel swych odwiedzin — chce się zorientować, jak żyją ludzie, do których przysłał Polską, jak żyją autochtoni? Po tym pytaniu jak bańka mydlana przysnęła atmosfera towarzyskiej rozmowy. Duch oficjalności wtargnął do gabinetu.

OSOBNY artykuł poświęcony poleceniu z kierownictwem Wydz. Spół. - Adm. Prezydium WRN na temat roli prasy w Polsce Ludowej. Tymczasem proponuję ob. Krupowej przeczytać choćby ostatniego exposé premiera Cyrankiewicza, a sam udaję się do Sztumu. Rozmawiam z przewodniczącym Prezydium PRN.

Zagadnienie pierwsze — to sprawa kredytów na pomoc dla chorych i starców. W nowym podziale administracyjnym przybyło w powiecie 6.000 ludzi, a budżet opieki społecznej nie wzrósł proporcjonalnie. Druga sprawa — to szpital, który był za czasów Niemców, a teraz go nie ma. Nie ma, bo w budynku szpitalnym urzęduje PRN. Trzecia sprawa — to dom kultury, którego też nie ma. Jest możliwość przeniesienia kina do świetlicy personalu administracji więzienia i adaptacji obecnego kina na dom kultury. Koncepcja, zaakceptowana przez posła Wągrowskiego, KW i KC PZPR, a rezultat? — Od dwu lat wszystko jest po starcu.

Czwarta bolączka — to brak szkoły średniej. Młodzież pow. sztumskiego musi kończyć swą edukację na szkole podstawowej. Argumentacja przewodniczącego wydała mi się rzeczowa, a poruszane sprawy o istotnym znaczeniu. Rozmowa ta mimo wszystko nie odpowiadała na zasadnicze pytanie — czy tylko brak szpitala, liceum i domu kultury decyduje o tym, że w Prezydium PRN w Sztumie, w 12 lat po wojnie, żyje ponad 1000 podań o wyjazd do Niemiec?

IRYTUJĄCE SPRAWOZDANIE

SZUKAM odpowiedzi na to pytanie u ob. Skoczynskiej. Ob. Skoczynska pełni na szczeblu powiatu tę samą funkcję, co ob. Krupowa na szczeblu województwa, z tą tylko różnicą, że stosunek ob. Skoczynskiej do „prasy” jest zycielwszy.

Zycielwość ta zresztą nie przysła od razu. Rozkrecała się powoli, a tak, naprawdę, błysnęła dopiero w drugim dniu naszej znajomości. Nie żywie o to uraż do ob. Skoczynskiej. Przekonałem się naocznie, że praca jej nie jest lekka, że pracuje osamotniona, że wszystkie interesują się nią tylko wtedy, jeśli przychodzi jakiś dyrektywa centralna.

wozwanie na temat ludności rodzimej nosi datę 15.X. 55 r. A następne? Zapowiedziane jest na sierpień.

Powiat sztumski posiada największe zagęszczenie autochtoniczne — 12.864 osób. Czy nie uważacie, Towarzysze z Prezydium PRN, że zainteresowanie się poważnie sprawami życia tych ludzi trochę za mało? A może dlatego tak się dzieje, że ani jeden z członków Waszego Prezydium nie pochodzą z ludności miejscowej? Warto nad tym pomyśleć!

Przeglądam owo historyczne sprawozdanie z października ubiegłego roku. Dowiaduję się, że Maria Rajską jest przedującą nauczycielką, a Jan Kinder traktorystą. Dowiaduję się, że chłop rodzimii najlepiej wywiązują się z obowiązków względem państwa, a z 28 ukaranych za opóźnienie dostawy, tylko dwóch było pochodzenia miejscowego.

Irytuje mnie to sprawozdanie. Denerwuje jego ton protekcyjny, jak gdyby poklepywanie po ramieniu. Autochtoni „są grzeczni, nie musimy się na nich gniewać, nie trzeba ich karać”. Oto jaki widzą sens w tym sprawozdaniu.

Czy ludzie ci są zadowoleni? Czy stworzono im warunki do życia? Czy nie podlegają dyskryminacji?

Na te i na wiele innych pytań nie znalazłem odpowiedzi. Osobne zagadnienie o mówione w sprawozdaniu — to sprawa socjalizacji wsi. Cytuję: „Mają zrobiono na odcinku spółdzielni. Fakt, że w 1953 r. było 28 autochtonów w spółdzielniach produkcyjnych, a w tej chwili liczba ta spadła do 16, mówi za siebie. Jednak powzięta uchwała na ostatniej sesji przy-

Li Syn Man

»wybrany« ponownie prezydentem

PEKIN (PAP), 15 bm. odbyła się w południowej Korei farsa wyborów prezydenckich. Były to trzecie z kolei wybory w ciągu ostatnich ośmiu lat. W warunkach niesłychanego terroru i represji wobec elementów opozycyjnych prezydentem został „wybrany” Li Syn Man. Władze lisymanowskie rozpoczęły przesładowanie elementów opozycyjnych jeszcze na długo przed wyborami. Główny kontrandydat Li Syn Mana na stanowisko prezidenta Shinicky „zmari” niespodziewanie w przeddzień wyborów na atak serca, a jego drugi przeciwnik Cho Bong Am ukrył się w obawie przed zamachem. Aby mieć całkowitą swobodę w falszowaniu wyników wyborów władze lisymanowskie zakazały przedstawicielom partii opozycyjnych uczestniczyć przy obliczaniu głosów.

Próba z angielską bronią atomową

LONDYN (PAP). Podano tu oficjalnie do wiadomości, że w dn. 16 bm. rano dokonano próby z brytyjską bombą atomową na wyspach Monte Bello, położonych na północny zachód od Australii. Wynik próby jest pomysłny.

Z Międzynarodowych Targów w Paryżu



Na zdjęciu: w powilonie polskim. Fot. CAF

czyni się niewątpliwie do lepszej pracy na tym odcinku”.

A ja myślę, że „wymieniona uchwała” podzielił los wielu innych uchwał — nie będzie zrealizowana. Ja myślę, że jeśli zacytowany fragment miał nosić charakter samokrytyki, to winna ona iść w zupełnie innym kierunku. Warto się zastanowić, że inne są formy budowania spółdzielni z ludźmi osiadłymi na ziemi nieczyjej, a inne z ludźmi, którzy trzymają się od pokoleń swego zagonu. Trzymają się tak mocno, że nie zmiotł ich ani Hitler, ani zawierucha wojenna.

Warto zapoznać się z metodami pracy aktywny tczewskiego. Tam też chłopcy są przywiązani do ziemi, która była ich własnością przed wojną. Mimo to powiat tczewski jest najbardziej uspółdzielczonym powiatem.

WYMOWNE FAKTY

DOŚĆ mam oficjalnych informacji. Rzucam ostateczne pytanie — dlaczego masowo zgłaszają chęć wyjazdu do Niemiec?

Bo przychodzą listy stamtąd pełne zachwytu, fotografie prywatnych samochodów i telewizorów. Przyjeżdżających wita się orkiestra i uroczystym nabożeństwem.

Ach! Więcej chęć luksusowego życia...

Czy istotnie? Czy perspektywa luksuru każe ludziom rozstać się z miejscem swego urodzenia, swej młodzień, z grobami najbliższych, z ziemią i dobytkiem, z ojczyzną wreszcie, o której z nabożeństwem i trwogą szeptały prababki babkom, a babki wnuczkom, które dziś, w roku 1956, stały się już babkami.

Wychodzę z Prez. PRN nieprzekonany. Idę szukać odpowiedzi u zainteresowanych, u samych autochtonów.

Mają domek z pruskiego muru gwałtownie domaga się remontu. W pokoju na parterze z każdego kąta szczyrzy zęby bieda. Franciszek Mówiński ma 87 lat, jego żona 92. Patrzę na dwoje starców, jakże niepodobnych do tych uśmiechniętych, w grodzie dzieci, spoglądających z ram rodzinnej fotografii. Mówiński ma lokatora. Płacił 40 zł komornego. Podatek zwiększono z 33 zł na 80 zł. Mówiński prosił więc lokatora o placenie 45 zł. Nie przelewa się chyba człowiekowi, któremu zależy na 5 zł miesięcznie. Lokator był innego zdania. Przesłał w ogóle placę. Tak trwało 5 miesięcy. W Prezydium PRN powiedziano Mówińskiemu, że to jest sprawa sądu. A sąd? Sąd wymierzył, obliczył i rozszadził, że komorne ustala się na 25 zł. A lokator? Lokator w dalszym ciągu nie płaci.

Mówiński ma syna w Kilonii.

Pojadę do niego, jest tam pokoik dla mnie. Jabym nie rad jechał, tam też nie lekko. Syn ma pięćro dzieci, ale tu brak mi środków do życia.

żegnąć się z grobem syna, muszę pożegnać się z Wisłą...

Dalia Klaus jest sprzątaczką. Zarabia 430 zł. Trudno się za to utrzymać, ale nie o to chodzi. Klaus na dzisiaj 50 lat. Może jeszcze pracować, „a co będzie na starość? Czy tak jak z Mówińskimi?”

Dalia Klaus straciła męża na wojnie. W Niemczech otrzymała z tego tytułu dożywotną rentę, wystarczającą na utrzymanie. Dlatego chce tam jechać.

Maria Gomał — to strzęp ludzki: 16 razy operowana. Mąż pracował 6 lat jako palacz w Prezydium PRN. Teraz leży sparaliżowany, nie otrzymuje żadnej emerytury. Maria Gomał widzi jedyny ratunek w wyjeździe do siostry, do Westfalii.

Antonina Mack ma 71 lat. Mieszka w domu, który opuszcza, kiedy wieje silniejszy wiatr — może się zawalić. Utrzymuje się z zapożyczeń 100 zł i laski dobrych ludzi. Antonina Mack chce sukać schronienia u syna. Jest on murarzem w Brunszwiku. Czemu syn nie przyjedzie do Polski — pytam. Tu też potrzeba murarzy? „Chciał przyjechać, władze polskie nie dały zezwolenia...”

Coś tu jest nie tak. Przecież ludzie przyjeżdżają stamtąd. Mówił o tym Wisniewski, do którego wrócił syn z NRD.

TO NIE CHĘĆ LUKSUSU

ROZMAWIAŁEM z wieloma ludźmi. Wszędzie historia się powtarza. Nie chcą luksus, lecz nędza, uciekają przed widmem domu starców, którego zresztą Sztum nie posiada, zmusza autochtonów do składania podań o wyjazd do Niemiec.

Czemu w ostatnim okresie notuje się nasilenie tych podań? Do niedawna ludzi tych ratowały paczki, przysyłane przez krewnych. Ostatnio nowe przepisy celne zmieniły sytuację. Właśnie Maria Gomał pokazała mi ciekawy dokument — list przewoźowy nr 11462.

Wymieniono tam zawartość paczki — 22 pozycje. Dziwne są niektóre, np. procyte uśmiechniętych, w grodzie dzieci, spoglądających z ram rodzinnej fotografii. Mówiński ma lokatora. Płacił 40 zł komornego. Podatek zwiększono z 33 zł na 80 zł. Mówiński prosił więc lokatora o placenie 45 zł. Nie przelewa się chyba człowiekowi, któremu zależy na 5 zł miesięcznie. Lokator był innego zdania. Przesłał w ogóle placę. Tak trwało 5 miesięcy. W Prezydium PRN powiedziano Mówińskiemu, że to jest sprawa sądu. A sąd? Sąd wymierzył, obliczył i rozszadził, że komorne ustala się na 25 zł. A lokator? Lokator w dalszym ciągu nie płaci.

Mówiński ma syna w Kilonii.

Pojadę do niego, jest tam pokoik dla mnie. Jabym nie rad jechał, tam też nie lekko. Syn ma pięćro dzieci, ale tu brak mi środków do życia.

Starą Mówińską słucha na szęj rozmowy i płacze.

Przed wojną mówiono mi „Du, verfluchte Polen”. Po wojnie, jak byłem zdrowa, dawałam swe oszczędności na odbudowę Warszawy, a teraz muszę po-

Wacław Hyra

Krakowski Teatr Satyry otwiera letni sezon gdańskiej »Estrady«

W minionym roku dopiero w połowie lipca otwarto w Sopocie Letni Teatr. Mówiono wówczas: „Wiadomo, nie



Stanisław Romanek w numerze „Moja fizyczna kultura“ z programu Krakowskiego Teatru Satyry „Jedziemy na Olimpiadę“

CO GDZIE? i KIEDY?

TEATR
Gdańsk — Teatr Wielki — „Meriana Pineda“ — g. 19.
Teatr przy ul. Białowieskiej — „Wielki człowiek do małych interesów“ — g. 19.
Gdynia — Dramatyczny — „Złota kareta“ — g. 19.

KINA
wg Inf. Okr. Zarządu Kin w Gdańsku

GDANSK — „Leningrad“ — od 1. 14 — polsk. — g. 16, 18 i 20.
„Kameradne“ — g. 11, 13, 15, 17, 19, 21.
„Szkariatny kwiat“ — g. 11, 13, 15, 17, 19, 21.
„Roslina a środowisko“ — od 1. 7 — radz. — g. od 15.30 do 19.30 co godz. **WRZESZCZ**.
„ZMP-owiec“ — „Włóczęga“ od lat 16 — hindus. — g. 16, 18 i 20.
„Bajka“ — „Bajka o śpiącej królewnie“ — g. 14.45. „Autobus odjechał 6.20“ od 1. 14 — pols. — g. 16, 18 i 20. **NOWY PORT** — „L-Maja“ — „Narzęczo na Delfina“ od 1. 12 — radz. — g. 16, 18 i 20. **OLIVA** — „Delfin“ — „Konwój dr M“ od 1. 14 — Jugosł. — g. 16, 18 i 20.

GDYNIA — „Warszawa“ — „Tata, mama, gosposia i ja“ — od 1. 12 — franc. — g. 16, 18, 20.
„Atlantyc“ — „Nasz dyrektor“ od 1. 12 — rum. — g. 16, 18 i 20.
„Goplana“ — „Gracja LI“ — g. 15 — „Ostatni Młokosin“ od 1. 14 — czesk. — g. 16, 18 i 20. **GRABÓWEK** — „Fala“ — „Przedstawienie galowe“ — od 1. 7 — węg. — g. 16, 18 i 20.

CHYLONIA — „Promień“ — „Elżbieta, Joanna, Lizystrata“ — od 1. 16 — franc. — g. 18 i 20. **ORŁOWO** — „Neptun“ — „Małżeństwo w mroku“ od 1. 14 — NRD — g. 16, 18 i 20. **OBUZE** — „Związkowiec“ — „Pleśń o człowieku“ od 1. 12 — bułg. — g. 19.30. **RUMIA** — „Aurora“ — „Podłaje w ogniu“ — od 1. 7 — polski — g. 18 i 20.

SOPOT — „Bałtyk“ — „Cudowny dzwoneczek“ — g. 14.30. „Księżniczka Mary“ od 1. 14 — radz. — g. 15.30, 17.30, 19.30. „Polonia“ — „Zdradliwa przelęcz“ od 1. 7 — radz. — g. 16, 18 i 20.

WYSTAWY
Nowy Port — Morski Dom Kultury — „Wystawa Przeciwnożuch“ od g. 12 do 20.
Sopot — Pawłowy Wystawowe przy moście — Wystawa Artystów Plastyków: Łada, Wnukowa, Ziłkowski, Smolana — codz. z wyjątkiem poniedziałku, od godz. 11 do 19.

Muzeum Marynarki Wojennej — Gdynia, Bulwar Szwedki — otwarte codziennie prócz poniedziałków i dni poswiatecznych od 10-15, w niedz. i święta od 10 do 17.

DYZYURY APTEK
od dn. 12. V. do dn. 18. V. 56 r.
Gdańsk — Apteka Nr 3 — ul. Rokossowskiego 35, Wrzeszcz — Apteka Nr 16 — ul. Grunwaldzka 52, Nowy Port — Apteka Nr 4, ul. Oliwska 83/4 — stały dyżur nocny. Sopot — Apteka Nr 12 — ul. Stalina 791, Gdynia — Apteka Nr 14 — ul. Świętojańska 122, Orłowo — Apteka Nr 20 — ul. Boh. Stalingradu 63 — stały dyżur nocny. Obłuzo — Apteka Nr 63 — ul. Bednarska 11 — stały dyżur nocny.

Ostry dyżur w zakresie chirurgii pętni: II Klinika Chirurgiczna A. M. w Gdańsku.

Pogotowia Ratunkowe w Gdańsku — telefony Centrala: 322-63 do 7 — Biuro wezwań 410-00, 340-34, 347-31.

Operatywność pogotowia gdańskiej MO uzależniona jest od kilometrażu

czyli od połowy miesiąca dyżurni funkcjonariusze MO gonią przestępców... pieszo

Telefon pogotowia MO 07 jest dla wielu ludzi przysłowiową „deską ratunku“.

Praktyka wykazała, że już niejednokrotnie, dzięki natychmiastowemu telefonicznemu zawiadomieniu MO, a jednocześnie szybkiej jej interwencji został przychwycony groźny przestępca, wnieszkodliwiono bandę włamywaczy, zażegnano niejedną „rozróbkę“ itp.

Oficer skrzętnie notuje. W pokoju służby rozlega się dzwonek alarmowy. Akcja! Z garażu wyjeżdża samochód. Przed bramą oczekują już dwaj milicjanci. Rozpoczyna się pogoń. Jej powodzenie jest w dużej mierze uzależnione od szybkości pojazdu.

Niestety, często przestępca wymyka się z rąk pogoni. Wypadki takie zdarzają się gdańskiej MO. Dlaczego? Czyżby milicjanci byli tak mało operatywni?

Jesteśmy w pokoju oficera dyżurnego miasta. W sąsiednim pomieszczeniu przebiegają dyżurni podoficerowie, gotowi na rozkaz dowódcy w każdej chwili przerwać przeglądanie prasy, czy grę w szachy i udać się we wskazanym kierunku — skąd ktoś wzywa pomocy.

Ciszę nocy przerywa bezdźwięczny, ale ostry dźwięk brzęczącej telefonki. — Pogotowie MO — słucham.

— Proszę pana, w domu, w którym mieszkam, trzech nieznanych osobników włamało się do mieszkania sąsiadów, ukradli wiele rzeczy. Przypadkowo widziałam ten wypadek. Złodzieje udali się w kierunku ul. Twardej.

Uwaga, turyści! Czeka was konkurs

O tym, jaki to będzie konkurs, jakie są jego warunki — dowiedzie się w najbliższych dniach. Dzisiaj możemy wam powiedzieć tylko to, że jest to konkurs organizowany przez Wojewódzki



Komitet Turystyki, że jego przedmiotem są opowiadania, nowela i reportaże, wspomnienie o tematyce turystycznej, że „laureatów“ czekaają wysokie nagrody pieniężne.

Ale już dosyć, reszty dowiedzie się za kilka dni. Radzimy jednak już dziś, na podstawie tylko wstępnych informacji, przygotować się „psychicznie“ do czekającego was konkursu „literacko-turystycznego“.

Czasowa zmiana rozkładu jazdy pociągów Pruszc Gd. — Kartuzy

W związku z przeprowadzeniem bieżących robót torowych nastąpią pewne zmiany w biegu pociągów państwowych, a mianowicie: na linii Pruszc Gdański — Kartuzy od 14 bm. do 2 czerwca br. pociąg osobowy odjeżdżać będzie o godz. 12 zamiast 10.48 przyjazd do Kartuz o godz. 13.34 zamiast 12.10.

W niedzielę i poniedziałek wieczory chopinowskie

Pierwszy występ Danuty Kwapiszewskiej i Jana Bereżyńskiego w „Recitalu Chopinowskim“ w styczniu r.b. spotkał się z gorącym przyjęciem publiczności. Chcąc udostępnić szerszym kręgom miłośników muzyki wysłuchanie i jednocześnie oglądanie tego niezwykle interesującego programu, Filharmonia Bałtycka organizuje 2 wieczory chopinowskie — w niedzielę 20 bm. w auli Politechniki Gdańskiej i w poniedziałek 21 bm. w sali Teatru Dramatycznego w Gdyni.

W koncercie wystąpią: Jan Bereżyński — fortepian i Danuta Kwapiszewska — tancerka. Poetyckie słowo wiązać — Stanisław Masłowski. Szczegółowe informacje w afiszach.

Rosną kamieniczki na Głównym Mieście w Gdańsku

Zaloga gdańskiego ZBM m. in. buduje szczytowe kamieniczki na Głównym Mieście w Gdańsku. Przy ul. Piwnej trwają roboty wykończeniowe w dwóch kamieniczkach 48/47 (kubatura 15.415 m sześc. — 85 izb), które oddane będą do użytku jedna w maju, druga w czerwcu. W kamieniczkach przy ul. Złotników 4-12 (o 63 izbach) trwa również roboty wykończeniowe. Przy ul. Św. Ducha III (65 izb) obecnie wykonuje się ścianki działowe, attyki i kominy.

W jednej z trzech kamieniczek przy ul. Grobla 3/11 (93 izby) układa się stropy na III piętrze, w drugiej trwają roboty przy szerokokich murach II piętra, w trzeciej wykonuje się mury I piętra. Termin oddania budynków do użytku — sierpień.

Ponadto w sierpniu wykończone będą kamieniczki 17-20 przy ul. Chlebnińskiej (44 izby), które podciągnięto już do III piętra, a kamieniczki 9-12 (63 izby), przy tej samej ulicy oddane będą we wrześniu. (h)

19 bm. »Złota kareta«

Ponieważ w sobotę 19 bm. odwołany jest w Gdyni koncert Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej, w dniu tym odbędzie się normalne przedstawienie sztuki pt. „Złota kareta“. Początek o godz. 19.

»Złota kareta«

Ponieważ w sobotę 19 bm. odwołany jest w Gdyni koncert Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej, w dniu tym odbędzie się normalne przedstawienie sztuki pt. „Złota kareta“. Początek o godz. 19.

Fot. Jan Kopeć

NIGAWKI wybrania

Nieporozumienie

W sklepie warzywnym przy ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu wystawiono w skrzyneczce groch i zapatrzone go napisem: „GROCH USZCZ“. Nie każdy ma tak lotny umysł, by się od razu domyślić, że chodzi tu o groch tuszowany (od „tuska“), za to wielu klientów tłumaczyło sobie zupełnie inaczej.

lu cenników można usmiać się serdecznie. Ostatecznie nie musi być koniecznością mieć pisać poprawnie, by sprzedawać groch, ale nie trzeba się tym afiszować. Myślę, że nie byłoby źle, gdyby dyrekcja MHD i PSS opracowały dla swoich sklepów brązowe słowniczki najpotrzebniejszych wyrazów. Wtedy każdy by wiedział, że chodzi o groch tuszowany. (zg)

Wykwalifikowani hodowcy nowy personel naukowy w oliwskim Zoo

Na początku bieżącego miesiąca powróciła do pracy w ZOO 5-osobowa grupa hodowców zwierząt. Grupa ta przebywała na 3-tygodniowym kursie hodowców w Łodzi. Nasze kierownictwo ogrodu wykazało największe zainteresowanie dla sprawy podnoszenia kwalifikacji „zwierzęcych opiekunów“, wysyłając na kurs największą liczbę swych pracowników.

Ach, ten bambus!

Kino „Goplana“ w Gdyni wyświetla w niedzielę o godzinie 11 filmy dla dzieci do lat 7. W ubiegłą niedzielę w programie znalazł się film pt. „BAMBUS — MOJ BRAT“. Treść filmu: pokaz wszelkich możliwych wyrobów bambusowych i ich zastosowania, a potem walki i wyzwolenie Wietnamu. Film naprawdę interesujący dla małych dzieci! Ale co o tym powiadały same dzieci — niech nikt nie śmie powtórzyć... (rt)

„Śmieszności nocy“ w Pucku i Wejherowie

Mieszkańcy Pucka i Wejherowa będą mieli sposobność zobaczyć nowy, atrakcyjny program Estrady gdańskiej, pt. „Śmieszności nocy“. Treścią spektaklu są m. in. rzenia senne kasjera kolejowego, który oczywiście we śnie — wędruje po całym świecie i ogląda niebywałe rzeczy.

Powtórzenie koncertu jubileuszowego chóru AMG

W sobotę 19 bm. o godz. 18 w sali Anatomii Prawidłowej AMG (róg Al. Rokossowskiego i ul. Curie - Skłodowskiej) powtórzony będzie koncert jubileuszowy chóru Akademii Medycznej pod dyktando prof. Tylewskiego.

Od ręki

Wczoraj, 16 bm. o godz. 14 z aparatu telefonicznego nr 350-41 rozmawiano z Głównicami. Rozmowa ważna, dotycząca choroby ciężkiej choroba. W pewnym momencie do rozmowy włączyła się telefonistka, oświadczyła krótko: „proszę kończyć rozmowę“, nie czekając na odpowiedź przerwała rozmowę.

Proszę kończyć rozmowę

Trudno powiedzieć, która to telefonistka, jak się nazywa, my nie znamy się na tym. Mamy jednak nadzieję, że ktoś kompetentny zainteresuje się tym „bezparadnym“ zachowaniem się telefonistki. Pomijając już ważność rozmowy, wydaje się nam, że każdy, placąc za rozmowę, nawet półgodzinną, ma prawo załatwić swą sprawę do końca.

STUDIUM ZAOCZNE...

O przyjęcie na Rolnicze Studium Zaoczne mogą ubiegać się kandydaci w wieku do lat 40, posiadający świadectwo dojrzałości. Pierwszeństwo przy przyjmowaniu mają ci, którzy pracują w instytucjach związanych z rolnictwem.

Wypadek nie jest osobnym działem

Wypadek nie jest osobnym działem, dlatego dyrekcja Zarządu Łączności powinna zainteresować się tą sprawą. E. H. — K.

KRÓTKO O RÓŻNYCH SPRAWACH

MŁODZIEŻ SZKOLNA

...pomaga w melioracji Żuław. W ub. niedzielę 13 bm. m. in. do Nowego Dworu wyjechała grupa ZMP-owska z trzech szkół: Technikum Przemysłu Okrętowego, TPD w Sopocie i Szkoły Ogólnokształcącej z Oruni.

WYSTAWA

dywersyjnych balonów amerykańskich

W Gdyni w Domu Oficera Marynarki Wojennej od dziś 17 bm. do końca maja czynna będzie wystawa dywersyjnych balonów amerykańskich, schwytych w czasie ich przelotu nad Polską. Balony te wraz z kompletnym wyposażeniem technicznym, sprzętem fotograficznym, oraz fotografiami, dokonany w czasie lotu, można oglądać codziennie w godzinach od 15 do 20 oraz niedzielę od 13 do 20.

UWAGA TURYSZCI

Zarząd okręgu PTTK w Gdańsku zawiadamia wszystkich członków PTTK, że wnioski wstępne dla ubiegających się o karty turystyczne wydają wszystkie kółka PTTK oraz przewodniczący okręgowych komisji turystyki kwalifikowanej. Wnioski dla kół wydają wyłącznie oddziały PTTK.

BRAK TELEFONU

...dotkliwie odczuwa od października ub. roku ciastkarnia Nr 3 w Orłowie (Gdynskich Zakładów Przemysłu Plekarniczego). Wszelkie interwencje w sprawie Telekomunikacyjnym w Gdyni nie odnoszą skutków. Dystrybutorzy zmuszeni są korespondencyjnie lub osobiście zataczać zamówienia na towar.

WŁ. GLISZCZYŃSKI

...korespondent

WYSTAWA

...korespondent

SMIAŁO i szczerze

S. O. S.!

Kochane „Smialo i szczerze”, ratuj leberskich abonentów radiowęzłowych...

albo charakter muzyki, albo — co gorsze — urywając część audycji?

Niechaj dowodem tej zna komitej „walki o kulturę” na terenie Lęborka będzie jedna niedziela (z wielu...) z datą 29.IV, br., która rozpoczęła się programem II:

Program II, godz. 9.40 — bajka „O szewczyku Łukaszu” — w polowie audycji zmienia się w koncert solistów z programu I.

Program II, godz. 13.00 — „Jak Polska długa i szeroka” — wyskakujące skrzynka ogłoszeń P.R. z programu I.

Program I, godz. 15.00 — „Przegląd filmowy” — w najciekawszym momencie o filmach francuskich przeobraża się w koncert chopinowski.

(Połączenie to nawet było „fachowe”, bowiem po słowach speakera: „A oto usłyszycie nagrany fragment filmu francuskiego” — popłynęły tony muzyki Chopina. Długo czekałam cierpliwie na jakiś inny dźwięk, dziwiąc się tylko, że w tym filmie nie ma żadnego żywego słowa; na próżno...)

Zdecydowanie nie chcę tego rodzaju „cudów”. Ja i wielu innych abonentów z Lęborka. Chcemy spokojnie, bez niespodzianek, wysłuchać programu normalnego, z góry ustalonego! A do tego mamy chyba prawo.

(nazwisko i adres znane redakcji)

W ZMP-owskich wyścigach kolarskich młodzi kolarze próbowali swych sił

W całym kraju odbyły się w niedzielę ZMP-owskie wyścigi kolarskie, organizowane z okazji IX Wyścigu Polkoju. Na terenie naszego województwa startowało 426 młodych kolarzy. Szczególnie dobrze zorganizowane były wyścigi w Gdyni, Nowym Dworze, Sopocie, Pucku i Malborku.

Np. w Gdyni startowało 70 kolarzy. W wyścigu na 50 km pierwszy na metę przybył kolarz gdański Budowlanych Gronau i Krzyżanowski, lecz oficjalnie zwycięstwo przyznano zawodnikowi gdyniście Fiołowi Szostakowi, który dystans 50 km przejechał w czasie 1.15.20.

W wyścigu na 30 km zwyciężył Marszałkowski (Stal), zeszołstoczy uczestnik Miniatury WDP w czasie 0.45.35. W Nowym Dworze startowało 36 zawodników. Zwyciężył Ludwik (Szk. Ogólnokształc.) uzyskując na 20 km czas — 0.34.00. W Pucku na trasie 30 km startowało 14 kolarzy. Zwyciężył Wiecheński, a drużynowo LZS (Pol czyno).

W Sopocie startowało 37 kolarzy, w Malborku 22, Elblągu 53 i w Starogardzie — 31. W wielu powiatach po zakończeniu wyścigów odbyły się różne imprezy i festyny.

Np. w Pucku poza wyścigami kolarskimi, w Biegach Narodowych startowało 70 młodzieży; w Spartakiadzie LZS — 40, w zawodach strzeleckich 61 osób, po czym była zabawa taneczna. W Lęborku na 30 km trasie Leba — Lębork zwyciężył W. Murasko (Sparta) w czasie 0.54.15. Startowało 22 zawodników.

Najsłabiej wyścigi były zorganizowane w Sztumie, gdzie startowało tylko 7 zawodników. W Gdańsku, Kwidzynie i Wejherowie, wyścigi odbędą się w dniu 20 maja.

Wszystkim miłośnikom turystyki kolarskiej przypominać, że w dniu 20 maja w całym województwie odbędą się ZMP-owskie raidy kolarskie, w których mogą startować wszyscy posiadacze rowerów.

Zgłoszenia do raidów przyjmują komitety organizacyjne we wszystkich powiatach i miastach naszego województwa. Dla wszystkich uczestników raidów, PTTK przygotowuje zaświadczenia o ilości zdobytych punktów na Kolarską Oznakę Turystyczną, zaś najlepsze drużyny otrzymają nagrody i dyplomy.

Zyczymy słońca i przyjemnej wędrowki.

C. Skonka

Nowe władze polskiego pięściarstwa

Przez 15 godzin 100 delegatów z całej Polski obradowało na plenarnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym sekcji boksu GKKF. Zebranie miało bardzo burzliwy przebieg. Dotychczasowe władze sekcji boksu GKKF z przewodniczącym sekcji Neudingiem na czele, znalazły się pod ostrzałem surowej krytyki, przede wszystkim działaczy z terenu. Bardzo krytycznie wyrażali się delegaci o pracy członków prezydium Bestera, Szalagana, Welta, Magiera i innych.

Wybrane w tajnym wielogodzinnym głosowaniu 47-osobowe plenium, w którym nie znaleźli się m. in. Neuding, Bester, Welt, Szalagan i Magiera, wybrało nowe prezydium. Przewodniczącym został Roman Lisowski, wiceprzewodniczącymi: Mrozowski i Pasturczak, sekretarzem Czupek. A oto pozostali członkowie prezydium: Cendrowski, Kruski, Kirzynowski, Gałaj, Szott, Boski, Dempiak, dr Moskwa, Dąbrowski, Seidensztein, S. Wasilewski i J. Wasilewski. Prezydium zobowiązano do zwołowania co 3 miesiące zebrania plenium, które ma za zadanie kontrolę pracy prezydium. W ubiegłych dwóch latach plenium nie zwoływano ani razu.

Jak stwierdzono na naradzie rozdźwięk między niektórymi członkami prezydium, a działaczami z terenu nie mógł być bez wpływu na osłabienie pracy nawet w takich słynnych ośrodkach jak Śląsk, Poznań czy Łódź.

Wielu dyskutantów podkreślało nieliczenie się członków prezydium z opinią działaczy, a nawet rady trenerów. Składali drużyny na spotkania międzypaństwowe czy międzypaństwowe były wielokrotnie zmieniane bez uzgodnienia z radą trenerów. O wielu centralnych zagadnieniach polskiego boksu decydowała grupa ludzi, którzy uważali, że ty-

Pod światło Nieszczęście w szczęściu

Tego dnia w instytucji przy ul. Łąkowej w Gdańsku cicho było jak makiem siał. Maria wstała i podeszła od Marty.

— Co ty tam piszesz? — zapytała, zaglądając jej przez ramię.

— Gram w totka — odpowiedziała Marta — wypełniam kupon. Znasz się coś na tym?

— Jeszcze by nie!

— Ach, to proszę cię bardzo, pomóż mi! Może nareszcie coś wygram... A jak mi dobrze pomożesz, dam ci połowę wygranej!

— Zrobione!

Obie koleżanki z zapalem postawiły we wszystkich rubrykach przepisowe krzyżyki i powróciły do przerwanej pracy. I znów zapanowała cisza jak makiem siał...

A po kilku dniach... Po kilku dniach Maria wstała i podeszła do Marty.

— Nie mogę się już doczekać wyników — powiedziała. — To by dopiero było, gdybyśmy wygrały! Bo przecież podzielił się ze mną, prawda?

— No, chyba!

— Wiesz co? Właściwie co za różnica... Było nie było, daj mi to na piśmie!

— No wiesz, nie wierzysz mi na słowo? Doskonale, dam ci na piśmie. Maria pieczołowicie schowała cenne zobowiązanie i powróciła na swoje miejsce.

A wkrótce potem...

Wkrótce potem Marta otrzymała wiadomość, o której Maria zdążyła dowiedzieć się pierwszą: na prawidłowo wypełniony kupon padła wygrana 100,000 złotych!

W instytucji przy ul. Łąkowej w Gdańsku nie było już cicho jak makiem siał — wczoraj gotowie do Marty, która dostala ostrego ataku histeryi na myśl o tym, że musi podzielić się wygraną. Bo coż znaczy 50,000 złotych, jeżeli można było mieć całe i niepodzielne 100,000?

tom.

Redakcja: Gdańsk Targ Drzewny 3/7. TELEFONY: Centrala 350-41 Sekretariat 335-60 Dział Mięski 318-97 Dział gosp. morski 353-28 Smialo i Szczerze 345-17 Redaktor naczy 355-65 Pismo redaguje zespół Administracja: Gdańsk Targ Drzewny 3/7 Dyrektor delegatury 385-55 Dział Finansowy 320-04 Centrala 350-41 Dział Ogłoszeń 353-80 „CZYTELNIK” Zamówienia i wpłaty na prenumeratę kwartalną „Dziennika Bałtyckiego” przyjmują listonosze i wszystkie urzędy pocztowe. — Cena prenumeraty wynosi kwartalnie 15 zł. „Dziennik Bałtycki” można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism. Gdańsk Druk. Gdańskie Zakł. Graf. Zam. 1421 — W-7-1638

w Radio

CZWARTEK — 17. V. 1956 R.

6.30 — DZIENNIK 6.40 — Koncert. 7.10 — Melodie rozrywkowe. 7.45 — Aud. szkolna. 8.00 — Wiad. 8.06 — Soliści w repert. rozrywkowym. 8.30 — Wiad. 8.36 — Serenada smyczkowa M. Karłowicza. 9.00 — Pierwsza lok. 11.55 — Serwis CZRM dla rybaków — lok. 11.57 — Sygnal czasu. 12.04 — Wiad. 12.10 — PRZEGLĄD PRASY. 12.15 — Utwory fletowe. 12.30 — Program i komunikaty — lok. 12.35 Program dnia. 12.40 — Koncert. 13.45 — Pog. dla wychow. przedszkol. 13.50 — Piosenki reellersów. 14.00 — Wiad. 14.05 — Informacje. 14.09 — Stan wód. 14.10 — Koncert smyf. dla młodzieży szkolnej. 15.15 — Melodie w wyk. ork. smyczkowej. 15.40 — „Swojskie melodie”. 16.00 — Uczniowie szkół muzycznych przed mikrofonem — lok. 16.15 — Fletton akt. — lok. 16.30 — Gra sekcja rytmiczna „Albatros” — lok. 17.00 — Aud. dla dzieci. 17.30 — Dziennik Wybrzeża — lok. 17.45 — Piosenka tygodnia — lok. 17.50 — Repert. akt. — lok. 18.15 — Wiad. 18.20 — Koncert chóru. 18.45 — Zwierzenia dobrego przyjaciela. 19.00 — Muzyka i akt. 19.30 — Wiersze Rafała Alberti. 19.45 — „Słynie balety” komp. włoskich. 20.20 — Muzyka. 20.30 — „Wieczorynki”. 21.30 — Z kraju i ze świata. 22.00 — Dziennik rybacki — lok. 22.20 — Poznański kwartet rytmiczny. 22.20 — „Sława i chwala” — pow. J. Iwaszkiewicza. 22.40 — Koncert symfoniczny Filh. Narodowej. 23.50 — OST. WIAD.

FACHOWCY POSZUKIWANI

Sztukatorów, płytkarzy i murarzy zatrudni we Wrocławiu Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego — Wrocław, Pl. Powstańców Śląskich 16. Warunki wg umowy zbiorowej. praca akordowa, kwatery w hotelu robotniczym. 904-K

2 techników na stanowisko kierowników robót budowl. poszukuje Spółdzielnia Pracy Robót Malarskich i Remontow. - Budowlanych w Gdyni, ul. Starowiejska 37. 913-K

Inżynierów: urbanistów, budownictwa sanitarnego do zagadnień sieci zewnętrznej. wod. - kan. i gaz. drogowych do prac w Miastoprojekt — Bydgoszcz, inżynierów: urbanistów i architektów do prac w Miastoprojekt — Lublin i inżynierów architektów do prac w Miastoprojekt — Białystok i Miastoprojekt — Rzeszów zatrudni Centralny Zarząd Biur Projektowych Budownictwa Miejskiego. Warunki pracy wg stawek obowiązujących w państwowych biurach projektowych. Przydział mieszkań w wymienionych miejscowościach zapewniony. Podanie z przebiegiem pracy zawodowej i podaniem stanu rodzinnego należy składać osobiste w Centralnym Zarządzie Biur Projektowych Budownictwa Miejskiego, Warszawa, Pl. Dzierżyńskiego 3/5, II piętro, pokój Nr 273. 906-K

Kierowników branży spożywczej i przemysłowej z dłuższą praktyką poszukuje Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Elblągu, ul. 1 Maja 2. 1495-P

Murarzy — zatrudni na miejscu i na delegacji Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych Nr 12 w Gdańsku — zgłaszać się: Gdańsk-Oliwa, Lęborska 3 przystanek kolei elektrycznej Polanki lub: Gdynia ul. Podjazd Nr 1 obok dworca. Placa wg Układu Zbiorowego w budownictwie — mieszkanie zapewnione. Skierowanie Urzędu Zatrudnienia obowiązuje. 933-K

Kierownika Cegielni poszukuje się od dnia 1 czerwca. (Mieszkanie zapewnione. Odległość od miasta 4 km) i kwalifikowanego ceramika budowlanego na stanowisko kontrolera technicznego. Zgłoszenia osobiste lub pisemne Kwidzyńskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Kwidzynie, ul. Kościuszki 39. 925-K

Wykwalifikowanych murarzy-tynkarzy i robotników niewykwalifikowanych przyjmie od zaraz Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego Gdańsk, ul. Wały Jagiellońskie Nr 16 II-piętro pokój 25. 935-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI KUPNO SILNIK do motorówki oko 200 cm³, przyczepny, nowy — kupie. Dzwonić wieczorem 428-03. 5116-G PIANO dobrej firmy, w dobrym stanie — kupie. Wzrzeszcz. Niemcewicz 27 — 2. Kwiatkowska. 5130-G PARKIET kupię Gdynia tel. 26-89. 5134-G I OKALF MIESZKANIE w Słupsku 3 pokoje z kuchnią, wygodami — zamienie na mniejsze, pokój lub 2 pokoje z kuchnią, możliwie z wygodami w trójmieście. Wiadomość: Gdynia, 10 Lutego 17 — 4. Józef Smogulecki. 1488-P

GDYŃA — mieszkanie trzypokojowe pełnokomfortowe — zamienie na podobne dwa mieszkania dwupokojowe, przy trasie Gdynia-Sopot. GDANSK centrum, mieszkanie trzypokojowe samodzielnie — zamienie na czteropokojowe na trasie Wzrzeszcz-Gdynia. Punkt Usługowy Wzrzeszcz, Jesionowa 4. 4954-G

KOMFORTOWA kawalerka w Gdyni, Dzierżyńskiego 52/3 — zamienie na pokój z kuchnią, dzielnicą obojętna. 1481-P

2 DUŻE pokoje z kuchnią, wygodami, balkonem — za mienie na podobne mniejsze z ogrodkiem w trójmieście. Wiadomość: Polek Wzrzeszcz, Politechniczna 2a/3, godz. 17-20. 5106-G

POKÓJ z wspólną kuchnią we Wzrzeszcz 15 zamienie na takie samo. Oferty: Gdańsk 6. Anna Pohneke. 5123-G

SAMODZIELNE dwa małe pokoje z kuchnią i wygodami — zamienie na takie samo większe w śródmieściu. Warunki do omówienia. Gdynia ul. Wolności 46/5, oglądać od godz. 16-19. 1465-G

KOMFORTOWE trzypokojowe mieszkanie w Kwidzynie, z działką ogrodową — zamienie na podobne lub mniejsze w trójmieście. Warunki do omówienia. Sopotewska, Gdańsk 11, poste restante. 5130-G

POKÓJ z kuchnią — zamienie na 2 pokoje w Gdyni. Borowska, Gdynia, Słaska 51/42. 1492-P

DWA pokoje z kuchnią, z wygodami, co w centrum Gdyni — zamienie na podobne lub większe w Sopocie lub Gdyni. Oferty: Gdynia, poste restante Górecka. 1482-P

PIĘKNE dwa pokoje z kuchnią w Chęstnie — zamienie na podobne w Pruszczu Gdańskim lub na Wybrzeżu. Jestadł Józef, Chęstnia, Nowe Osiedle. 927-K

PRACA GOSPODIA do lekarza od zaraz potrzebna. Gdańsk, Ogarna 78/79 m. 12 5119-G

POTRZEBNA dohodząca pomoc — do dziecka. Zgłoszenia: Gdańsk, Kartuska 75a m. 8, od godz. 17. 5130-G

GOSPODIA potrzebna na stałe. Wzrzeszcz, Lendzińska 4a m. 5. Wiadomość: od godz. 16. 5139-G

NAUKA TAŃCOWY warszawskich komplet rozpoczynają 21 maja. Zapisy: Lendzińska 15, koło dworca Wzrzeszcz. Nowości: „Be-bop”. 5045-G

KORESPONDENCYJNE lekcje kłesgów, stenografii, języków. Łódź 1, skrytka 297. 1118-P

LEKARSKIE BADANIE serca elektrokardiograficznie. Wzrzeszcz, Politechniczna 14, godz. 21-18. 4652-G

ZGUBIŁO portfel z wszelkimi dokumentami. Znalazcę proszę o zwrot za wy nagrodzeniem. Gdynia, Portowa 11, Zakład Fryzjerski. Gorzelanski. 1485-P

HALMAN Andrzej, zam. w Barwniku, p-ta Pomieczyński, pow. Kartuski, zgubił wszelkie dokumenty. Uczeń wesoło znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 1484-P

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ODZIEŻĄ W GDANSKU zawiadamia P. T. Odbiorców, że w dniach od 1 — 15 czerwca 1956 r. odbywać się będzie półroczna inwentaryzacja w Hurtowni naszej w Gdańsku, mieszczącej się przy ulicy Łąkowej nr 39/44.

W celu właściwego zaopatrzenia terenu w kresie trwającej inwentaryzacji prosimy o poczynienie zakupów i odbieranie towaru do dnia 30 maja br. włącznie. Faktury na zakupiony towar nie realizowane do dnia 30 maja zostaną anulowane. 920-K

OKNA i drzwi sprzedam. Konieczny. Gdańsk, Podwale Grodzkie 9. 5145-G

MOTOCYKL 500-tkę zamienie na mniejszy lub sprzedam. Gdynia, Świętojańska 126-3. 1463-P

SAMOCHOÓ osobowy „Fiat” 1100 kabriolet — sprzedam. Gdynia, Kilińskiego 9/4. 1496-P

MASZYNE do szycia szafkowa „Zyg-Zag” i maszynę do robienia swetrow — sprzedam. Gdynia, Słupska 43/1. 1497-P

NUTRIE hodowlane sprzedam. Elbląg, Kosynierów Gdynińskich 50, Grzywacz. 1494-P

OPONY 16 x 600 nowe — zamienie, względnie sprzedam. Orłowo, Architektów 15/6. 5141-G

MOTOCYKL BMW R 71 z wozkiem, stan bardzo dobry — sprzedam. Gd-Orunia, Jedności Robotniczej 179, godz. 17-21. 5137-G

ROWER męski, półwysokowy, czeski sprzedam. 1400 zł. Gdynia, Szenwald 21-19, godz. 17. 5133-G

MASZYNE do szycia „Singer” aparat do robienia obrzutki — sprzedam. Sopot, Bema 4. 5131-G

MOTOCYKL NSU 250-tka Gdynia — sprzedam. Oliwa, Westerplatte 35/2. Drownski. 1449-P

GOŁEBIE, ptaki, ryby egzotyczne — sprzedaje Zakład Zoologiczny, Sopot, Targowisko Miejskie. 5076-G

MOTOCYKL BMW 250 — edam. Tczew, ul. Waska 11. 5086-G

WOZEK głęboki czeski koszykowy — sprzedam. Wzrzeszcz, Chopina 1 m. 4, godz. 18-21. 5127-G

SAMOCHOÓ osobowy „Wanderer” 4 (kabriolet) — sprzedam. Gdańsk, Zakopińska 56-6. 5125-G

WOZ robuscy parokonn — sprzedam. Józef Szwaba, Sianowska Huta, pow. Kartuski. 5122-G

KROWE duża, wysokomiczna — sprzedam. Nowy Port, Waska 4-1. Cłwanowicz. 5110-G

MASZYNE do szycia rotacyjna „Pfaff”, małowżywana — sprzedam. Gdynia, Słowackiego 42-1. 5120-G

MASZYNE nowa „Kaltax” do robienia swetrow — sprzedam. Gdynia tel. 58-62. Słowackiego 42-1. 5120-G

RADIO nowe „Undine” z klawiaturą lub „Stern” dwułośnikowe — sprzedam. Dzwonić wieczorem 428-03. 5117-G

WOZEK oryginalny czeski — ryksza dziecięca — sprzedam. Wzrzeszcz, Marchlewskiego 14/4, oglądać od godz. 16. 5113-G

WOZ ogumiony, krowe mleczna — sprzedam. Brzeźno, Pułaskiego 17. Kutej. 5112-G

WOZEK autko typ „Warszawa”, jak nowy — sprzedam. Wzrzeszcz Pl. Wyciekiego 8/1. 5111-G

Doc. dr med. Tadeuszowi Dykowski za uratowanie życia wyliczenie z ciężkiej choroby oraz dr K. Jabłońskiej i J. Bratkowskiej, siostrzym ze Szpitala M.S.W. za pomoc i troskliwą opiekę, serdeczne podziękowanie składają

E. M. Musiałowiczowie 5114-G

W dniu 15 maja 1956 r. Dyrekcja Sopotskich Zakładów Gastronomicznych dokonała otwarcia nowej cukierni „TEATRALNA” (dawniej kawiarnia „KAMERALNA” — kat. III-ciej)

Jednocześnie zawiadamiamy o zamknięciu w dniu 17. V. 1956 r. kawiarni „ZŁOTY UL” na okres kilkudniowego remontu, w czasie którego stali bywalcy i sympatycy korzystają będą mogli z usług nowotwartej cukierni „TEATRALNA” i kawiarni „PAWILON” 934-K

DYREKCJA GDAŃSKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH ŚRÓDMIEŚCIE zawiadamia P.T. Konsumentów, że z dniem 16 maja br. został zamknięty w czasie remontu zakład „RATUSZOWA”. Otwarcie przewiduje się na dzień 20 maja br. — O ściślejszym terminie otwarcia „Ratuszowej” ukaże się osobne zawiadomienie. 937-K

W dniu 15 maja 1956 r. zmarł nagle przeżywszy lat 58

tow. Jagielka Stanisław

Długoletni pracownik Gdańskich Okręgowych Zakładów Tuczny Przemysłowego w Gdańsku

W zmarłym tracimy nieodżałowanego Kolegę i Towarzysza

Dyrekcja, POP i Rada Zakładowa Gdańskich Okr. Zakł. Tuczny Przem. 932-K

Plaster POLOPLAST PRESTOPLAST środek opatrunkowy ma zastosowanie w domu i w pracy, na wycieczce DO NABYCIA W APTEKACH, PUNKTACH APT. I DROGERIACH